

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 29 sierpnia 2023 r.,
sprawy **P. K.**

skazanego z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. i art. 178 § 1 k.k. w zw. z
art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 8 sierpnia 2022 r., sygn. akt V Ka 469/22

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Zgierzu

z dnia 28 października 2021 r., sygn. akt II K 663/19

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego P. K. złożył kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 8 sierpnia 2022 r., sygn. akt V Ka 469/22, utrzymującego w mocy skazujący wyrok Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 28 października 2021 r., sygn. akt II K 663/19. W tej kasacji zarzucił obrazę przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 440 k.p.k. poprzez niedokonanie prawidłowej oceny stawianego w apelacji zarzutu samodzielnego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, poprzez błędne uznanie, że P. K. w chwili orzekania był osobą karaną, co brane pod uwagę przez Sąd *a quo* jako okoliczność obciążająca przy określaniu kary, miało bezpośredni wpływ na zwiększenie jej wymiaru. Podnosząc ten zarzut

obrońca P. K. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Okręgowy w Łodzi w pisemnej odpowiedzi na tę kasację wniósł o oddalenie kasacji obrońcy skazanego P. K. jako oczywiście bezzasadnej (por. pismo Prokuratora Okręgowego w Łodzi z dnia 16 lutego 2023 r., sygn. [...])

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego P. K. jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało oddaleniem jej w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 523 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Unormowanie powyższe wyklucza zatem możliwość formułowania w kasacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych i to zarówno wtedy, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas, gdy – zmierzając do nieuprawnionego ominięcia ustawowego ograniczenia – przyjmuje postać zarzutu rażącej obrazę prawa. Uwagę tę poczyniono tylko dlatego, że Autor kasacji, pod pozorem obrazę prawa procesowego, w istocie kwestionuje ustalenia faktyczne Sądu I instancji.

Wbrew stanowisku z kasacji lektura uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi przekonuje o prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej. Sąd Najwyższy nie stwierdza rażącego naruszenia przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. W tym miejscu przypomnieć należy, że sąd odwoławczy ma obowiązek dokonania kontroli zaskarżonego apelacją orzeczenia sądu pierwszej instancji pod względem merytorycznym i prawnym nie tylko w granicach środka odwoławczego, ale także z urzędu, niezależnie od tych granic, w celu stwierdzenia czy utrzymanie w mocy orzeczenia nie będzie w sposób rażący naruszać poczucia sprawiedliwości. Dyspozycja ta ma swoje wyraźne umocowanie w przepisach art. 433 § 1 k.p.k. oraz art. 440 k.p.k. Przez rażącą niesprawiedliwość orzeczenia, o jakiej mowa w art. 440 k.p.k., należy rozumieć taką sytuację, gdy orzeczenie to z uwagi na zaistniałe uchybienia godzi w społeczne poczucie sprawiedliwości, a przez to i w zasadę rzetelnego procesu. Nie chodzi więc o każdą niesprawiedliwość orzeczenia, ale rażącą czyli taką, z którą w żaden sposób nie

można się pogodzić. W grę wchodzi zarówno niesprawiedliwość materialna, jak i tzw. niesprawiedliwość proceduralna, ale przy tym rażąca (por. J. Izydorczyk, *Granice orzekania sądu odwoławczego w polskiej procedurze karnej*, Łódź 2010, s. 243 – 255). Jeżeli zatem w złożonej apelacji nie podnoszono określonego zarzutu, to postawienie go w kasacji od wyroku sądu odwoławczego, który rozpoznał tę apelację, będzie skuteczne jedynie wtedy, gdy skarżący połączy go z obrazą przepisu art. 440 k.p.k., a więc niedostrzeżenia przez sąd odwoławczy, mimo zaistnienia sytuacji określonej w tym przepisie poza granicami zaskarżenia lub zarzutów, a także wykaże, iż to uchybienie sądu odwoławczego miało charakter rażący i mogło mieć ono istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku sądu odwoławczego. O rażącej niesprawiedliwości orzeczenia sądu odwoławczego można w szczególności mówić wtedy, gdy sąd odwoławczy pominął bądź nie zauważył takich uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji, niewątpliwych i bezspornych, które w sposób znaczący mogą stanowić o naruszeniu przez orzeczenie zasady prawdy materialnej i sprawiedliwości represji. Do obrazu art. 440 k.p.k. może zatem dojść wówczas, gdy sąd odwoławczy nie skontroluje orzeczenia pod wyżej wskazanym kątem (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2003 r., sygn. akt V KK 61/02, OSNKW 2003, z. 5 – 6, poz. 48, z dnia 12 maja 2005 r., sygn. akt III KK 38/08, R – OSNKW 2004, poz. 869, z dnia 24 kwietnia 2007 r., sygn. akt II KK 242/06, LEX nr 280721, z dnia 27 kwietnia 2021 r., sygn. akt. V KK 466/20, LEX nr 3181476). Tymczasem Sąd Okręgowy w Łodzi zaaprobował i przyjął jako własne ustalenia Sądu I instancji w części, w jakiej ten uznał P. K. winnym popełnienia występkę określonego w art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. i art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., nie znajdując podstaw do zmiany wyroku w tym zakresie. Stanowisko obu Sądów znajduje uzasadnienie w zgromadzonych dowodach, które ocenione zostały w zgodzie z wymaganiami wynikającymi z art. 7 k.p.k. Wskazać trzeba, że skarżący w kasacji próbuje wykazać naruszenie art. 433 § 2 k.k. w odniesieniu do jednego zarzutu apelacyjnego, tj. zarzutu wadliwego ustalenia faktycznego co do uprzedniej karalności skazanego. Tymczasem Sąd Okręgowy w Łodzi, działający jako sąd odwoławczy, odniósł się do tego zarzutu apelacyjnego (k. 1369). Trafnie zauważa Prokurator Okręgowy w Łodzi w odpowiedzi na kasację, iż rozważania skarżącego

odnośnie sprzeczności pomiędzy oznaczeniem, w sporządzonym na formularzu pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi, w tzw. „kratce”, tego zarzutu jako niezasadny, przy przyznaniu w dalszej części tego uzasadnienia, że istotnie w czasie prowadzonego postępowania doszło do zatarcia skazania za wcześniej popełnione przestępstwa, nie ma żadnego znaczenia dla oceny prawidłowości przeprowadzonej przez Sąd kontroli odwoławczej. Zarzut z pkt 3 apelacji obrońcy P. K. wiązał ustalenie faktyczne dotyczące karalności z bezpośrednim wpływem na zwiększenie wymiaru orzeczonej kary. Słusznie zatem Sąd Okręgowy Łodzi przyjął, iż zarzut jest niezasadny, bowiem nawet wadliwe ustalenie, że P. K. był wcześniej karany (pominięcie faktu zatarcia skazania) nie stanowiło okoliczności istotnej dla wymiaru kary orzeczonej z przypisany mu występki z art. 177 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 178a § 1 k.k. i art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. przez Sąd Rejonowy w Zgierzu wyrokiem z dnia 28 października 2021 r., sygn. akt II K 663/19. Przytoczono stanowisko Sądu *meriti*, który uprzednią karalność P. K. uznał za mającą mniejsze znaczenie z uwagi na odmienny charakter czynów i znaczny odstęp czasowy między nimi. Sąd Okręgowy w Łodzi, rozpoznający jako sąd odwoławczy sprawę P. K., wskazał także, że zmiana w zakresie wymiaru kary w instancji odwoławczej jest prawnie dopuszczalna jedynie wtedy, gdy kary orzeczonej przez sąd pierwszej instancji nie da się zaakceptować z powodu różnicy pomiędzy nią a karą sprawiedliwą, a taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie, gdyż okoliczności czynu oraz następstwa wypadku nie pozwalają na uznanie za rażąco niewspółmiernie surową kary orzeczonej wobec P. K. przez Sąd Rejonowy w Zgierzu.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[ms]

